Posłuchaj

()

Czas lektury: 3 minuty

Wtorek w czwartym tygodniu Wielkiego Postu

Lekcja 1
Czytanie Ewangelii świętej według Jana
J 7:14-31

Onego czasu: Gdy upłynęła już połowa świąt, wszedł Jezus do świątyni i nauczał. I zdumiewali się żydzi mówiąc: «Jak on może znać Pismo, nie nauczony?» Odpowiedział im Jezus mówiąc: «Moja nauka nie jest moją, ale Tego, który mię posłał. Jeśli kto chce pełnić wolę Jego, ten z nauki pozna, czy z Boga jest, czy też ja sam od siebie mówię. Kto z samego siebie mówi, ten

chwały własnej szuka, ale kto szuka chwały Tego, który go posłał, ten jest prawdomówny i nie masz w nim nieprawości. Czyż to nie Mojżesz dał wam Prawo, a nikt z was nie przestrzega Prawa? Czemu pragniecie mnie zabić?»
Odpowiedziała rzesza mówiąc: «Czarta masz, kto cię chce zabić?» Odpowiedział Jezus i rzekł im: «Jednego dzieła dokonałem, a wszyscy się zdumiewacie. Wszak Mojżesz nadał wam obrzezanie (nie żeby pochodziło ono od Mojżesza, bo jest od ojców) i dokonujecie obrzezania w dzień szabatu. Jeśli tedy człowiek przyjmuje obrzezanie w szabat bez pogwałcenia Prawa Mojżeszowego, dlaczego się na mnie oburzacie, żem całego człowieka w szabat uzdrowił? Nie sądźcie według pozorów, ale sprawiedliwym sądem sądźcie». Mówili tedy niektórzy z mieszkańców Jerozolimy: «Czy to jest ten, którego chcą zabić? Bo oto jawnie naucza, a nic mu nie mówią. Czyżby naprawdę poznali starsi, że ten jest Chrystusem? Ale o nim wiemy, skąd pochodzi, o Chrystusie zaś, gdy się zjawi, nikt wiedzieć nie będzie, skąd przychodzi». A nauczając w świątyni wołał Jezus: «I mnie znacie, i wiecie, skąd jestem, a sam od siebie nie przyszedłem, ale wiary jest godzien Ten, który mię posłał, a którego wy nie znacie. Ja Go znam, bo od Niego jestem i On mię posłał».
Zamierzali tedy Go pojmać, ale nikt nie podniósł nań bo jeszcze nie nadeszła godzina Jego. A spośród rzeszy wielu weń uwierzyło.

Homilia świętego Augustyna, Biskupa
Traktat 29. na Ewangelię wg św. Jana, przy początku

Nauczał Ten, który się dotąd ukrywał; jawnie teraz mówił i nie pojmano Go. To, iż się ukrywał, było dla przykładu; to drugie – dla okazania potęgi. Jednakże gdy nauczał, zdumiewali się Żydzi. Wszyscy wprawdzie, jak sądzę, zdumiewali się, lecz nie

wszyscy się nawracali. Skąd ten podziw? Bo wielu wiedziało, gdzie się urodził, gdzie się wychował. Nigdy Go nie widzieli, aby uczył się czytać, słyszeli Go zaś rozprawiającego o Zakonie, powołującego się na świadectwa Zakonu, których nie może podawać ktoś, kto go nie czytał, a nikt nie czyta, jeśli się pisma nie nauczył; dlatego się dziwili. Ich zaś podziw dał Mistrzowi sposobność do jaśniejszego wyłożenia prawdy.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Czemu pragniecie Mnie zabić, człowieka, który wam prawdę mówił?
* Jeśli źle powiedziałem, daj świadectwo o złem, a jeżeli dobrze, czemu Mnie bijesz?
V. Wiele dobrych uczynków zdziałałem dla was; za który z tych uczynków chcecie Mnie zabić?
R. Jeśli źle powiedziałem, daj świadectwo o złem, a jeżeli dobrze, czemu Mnie bijesz?

Lekcja 2

Korzystając z ich podziwu i słów, Pan wypowiedział coś głębokiego, co zasługuje, aby się temu pilniej przyjrzeć i rozważyć to. Co więc Pan odpowiedział tym, którzy się dziwili, jak może znać Pisma, których się nie uczył? Moja nauka – mówi – nie jest moją, ale Tego, który Mię posłał. To jest pierwsza głębia; zdaje się bowiem, iż w niewielu słowach wypowiedział jakąś sprzeczność. Nie powiedział bowiem: „Ta nauka nie jest moja”, lecz: „Moja nauka nie jest moją”. Jeśli nie Twoja, to jak może być Twoja? Jeśli Twoja, to jak ma nie być Twoją? Mówisz przecież jedno i drugie: i moja nauka, i nie moja.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

R. Bogu niech będą dzięki.

R. Ja, Pan, prowadziłem was przez czterdzieści lat po pustyni, a nie zniszczyły się wasze szaty;
* Jak deszcz spuściłem wam mannę z nieba, a zapomnieliście Mnie, mówi Pan.
V. Ja was wywiodłem z ziemi egipskiej i wyzwoliłem was z domu niewoli.
R. Jak deszcz spuściłem wam mannę z nieba, a zapomnieliście Mnie, mówi Pan.

Lekcja 3

Jeśli pilnie rozważymy, co w prologu mówi sam święty Ewangelista: Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo, to zagadnienie jest rozwiązane. Która jest więc nauka Ojca, jeśli nie Słowo Ojca? Sam tedy Chrystus jest nauką Ojca, skoro jest Słowem Ojca. Ponieważ jednak Słowo nie może być niczyje, lecz jest czyjeś, to swoją naukę nazwał swoją, ale równocześnie nie swoją, bo jest Słowem Ojca. Co bowiem bardziej jest twoim, niż ty sam? A co nie jest bardziej twoim, jak ty, jeśli to, czym jesteś, do kogoś innego należy.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Mojżesz, sługa Boży, pościł przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy,
* Aby stać się godnym przyjąć Prawo Boże.
V. Kiedy Mojżesz wszedł na górę Synaj do Pana, przebywał tam czterdzieści dni i czterdzieści nocy.

R. Aby stać się godnym przyjąć Prawo Boże.
V. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
R. Aby stać się godnym przyjąć Prawo Boże.

Modlitwy {z Temporału}
V. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
Módlmy się
Spraw, prosimy Cię, Panie, niechaj te posty, które zachowujemy, wyjednają nam łaskę dobrego życia i nieustanną pomoc miłosierdzia Twego.
Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
R. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related